

Planet ANM x Skor, Nie Mam Jej (BraKe Blend)

Planet ANM:

Nie chcę robić już nic, nie mam siły
Nie mam jej, nie mam jej
Nie chcę robić już nic, nie mam siły
Nie mam jej, nie mam jej

Już nawet nie chce mi się iść potaćzyć
Iść do klubu, wyrwać dupę, albo z kumplem wbić do knajpy
Nie chce mi się chlać i bujać się pod szanty
I nie chcę znowu spuszczać się bez gumy; bungee
Rano nie chce mi się wstawać, jebać jogging
Jakiś demon złapał gnata i mi strzela w nogi
Słabo, bo chyba chuj mi się nie da podnieść
Chyba ból mi się wdziera i zapiera oddech
Nie chce mi się nigdzie łązić, gonić głupich marzeń
Łudzić się, na świat patrzeć znad majka
Popadam w marazm i nie dam o pikawę
Bo strzelam te rockstary synu; MarkChapman
Nie chcę mi się być najlepszym tu gdzie pełno tępych dzid jest
Pełno tępych dzid jest
Oni przeminą, się podpalą, spłoną żywcem
I spalą się rozумы, które mają ponoć wszystkie

Nie chcę robić już nic, nie mam siły
Nie mam jej, nie mam jej
Nie chcę robić już nic, nie mam siły
Nie mam jej, nie mam jej

Puść mi tą muzę, jak się znajdę w grobie,
oddałem jej więcej, niż każdej z kobiet.
Padnę w drodze, jak śmieć na bruk,
to błagam Cię odejść i patrz tylko w przód.
Uczę się czuć, rozwijać feeling,
pomiędzy rakiem płuc, a pętlą na szyi.
A każda z tych linii jak wierny towarzysz
pośród korytarzy, w tym tłumie bez twarzy.
Chciałbym umieć marzyć, by żyć z marzeń,
lecz rozsądek karze zmieniać szyk wydarzeń.
Dostałem w darze moc, by emocje budzić.
Przestałem czytać z ksiąg, zacząłem z ludzi.
Nieważne tu dziś; rozgłos, popularność.
Nie liczy się gdzie, lecz jak głęboko to dotarło.
I tylko wartość wskazuje dokąd biec,
eS, E, eN, eS..